

Sygn. akt II USK 511/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania D. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. akt VI Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 19 listopada 2020 r., oddalił apelację organu rentowego od Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 września 2020 r., mocą którego zmieniono jego decyzję i przyznano D. P. prawo do zasiłku chorobowego za okresy wskazane w decyzji oraz stwierdzono, że nie jest zobowiązany do jego zwrotu.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną pozwany. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona, bowiem ubezpieczony podpisał kilkadziesiąt dokumentów w postaci umów zlecenia i rachunków do nich, a także podpisywał listy płac. Wykonywane czynności nie były zatem sporadyczne i nie stanowiły również czynności nagłych, pilnych, a były

przewidywalne i rozłożone w czasie. Zatem mogły być przygotowane i podpisane przez uprawnione osoby w zastępstwie odwołującego się.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania. Powołanie się na przesłankę oczywistego naruszenia prawa wymagało wykazania kwalifikowanej postaci takiego zarzutu, polegającej na jej oczywistości widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw zaskarżenia były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji stanu faktycznego.

Pozwany słusznie akcentuje funkcję i rolę zasiłku chorobowego, a podane przez niego orzecznictwo jest trafne. Jednak o oczywistości skargi kasacyjnej należy mówić w odniesieniu do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, bo te wiążą Sąd Najwyższy. Na polu odtwarzania zakresu rozmiaru działalności odwołującego się pozwany nie widział wad w procedowaniu Sądu Okręgowego. Pozwala to ocenić przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przez pryzmat tych ustaleń. Te zaś nie prowadzą do tezy o oczywistości skargi kasacyjnej. Sąd Okręgowy przyjął – i był to tego uprawniony – że działania odwołującego się były sporadyczne. Temu sformułowaniu pozwany przeciwstawia ilość zawartych umów. Ona faktycznie jest spora, lecz by ocenić jej skutek należy mieć na uwadze okres, w jakim umowy zlecenia zostały podpisywane przez odwołującego się i dlaczego przez niego. Odpowiedź na tak postawione wątpliwości wynika z rozważań Sądu drugiej instancji. Zwraca on uwagę na długi okres niezdolności do pracy oraz wyznaczenie innych osób, które wykonywały pracę zamiast odwołującego się. Dopiero kiedy osoby trzecie nie mogły działać, umowy podpisywał ubezpieczony. Dodatkowo Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ubezpieczony nie wykonywał innych typowych prac, jakie normalnie świadczył a ujawniona aktywność była wymuszona specyfiką działalności firmy. Tego rodzaju spostrzeżenia pozwalają na wniosek, że

utruty prawa do zasiłku chorobowego nie powoduje podjęcie przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w okresie niezdolności do pracy czynności formalnoprawnych, ograniczonych do spraw niezbędnych, służących utrzymaniu bieżącej działalności, niewykraczające poza normalny jej zakres (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2021 r., II UK 30/21, OSNP 2022 nr 1, poz. 9). Zatem wykonywanie czynności ubocznych w stosunku do czynności realizowanych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, mające charakter incydentalny, wymuszony okolicznościami i niezarobkowy, może zostać uznane na gruncie art. 17 ust. 1 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa za nieimplikujące utratę prawa do zasiłku chorobowego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2021 r., III USK 90/21, LEX nr 3245465).

Oczywiście skarżący ma rację, że na tle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy wykluczyć aktywność z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, gdyż każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń. Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym znaczeniu tego słowa, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych prawnych, ale także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny. Dlatego w razie wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy lub do prowadzenia pozarolniczej działalności wskutek choroby ubezpieczony ma obowiązek powstrzymania się od wszelkich czynności wykonywanych zawodowo, ponieważ to świadczenia z ubezpieczenia chorobowego społecznego mają rekompensować brak możliwości uzyskiwania dochodów. Za niedopuszczalne uznaje się zaś pobieranie takich świadczeń (połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okresy choroby), w razie uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodów z kontynuowanej działalności, nawet gdyby polegało to na wykonywaniu czynności w istotny sposób nieobciążających jego organizmu. W tym kierunku cytowane przez pozwanego orzecznictwo jest aktualne. Jednak należy też pamiętać, że ustawa zasiłkowa nie wymaga zaprzestania (zawieszenia) działalności, bo taki skutek oznaczałby konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania zatrudnionych z pierwszym dniem choroby.

Z tego względu konieczny jest rozsądny kompromis, który – jako zasadę przyjmuje restrykcyjne skutki wykładni art. 17 ustawy zasiłkowej- pamiętając jednak, że mogą występować na tym tle wyjątki. One muszą być aksjologicznie uzasadnione, poprzedzone stosownym i kompleksowym postępowaniem dowodowym. Jeżeli na tym etapie sądy powszechne wydobędą indywidualne okoliczności uzasadniające wykluczenie nałożonej dolegliwości, to mają do tego pełne prawo w ramach swobodnej oceny dowodów. Zanegowanie takiej puenty za pomocą art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wskazania albo elementarnych wad na etapie dokonywania ustaleń (norma procesowa), albo na etapie subsumpcji (norma prawa materialnego). Skoro w procesie ustaleń nie było wad, to zrekonstruowane okoliczności uzasadniają wniosek, jaki wynika z zaskarżonego orzeczenia. Tym samym nie jest ono oczywiście wadliwe, bowiem przyjęte ramy art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej dopuszczają taki model wykładni, z jakim mamy do czynienia w sprawie.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.